

Bieszczadzki Oddział Straży Granicznej

<https://bieszczadzki.strazgraniczna.pl/bie/aktualnosci/62141,Te-podroze-odbyly-sie-wylacznie-na-papierze.html>
28.09.2024, 13:20

Te podróże odbyły się wyłącznie na papierze

10.09.2024 Andrzej Bembenek

W tym roku funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili już ponad 200 nieprawdziwych odbitek stempli kontroli granicznej. Ostatnie tego typu fałszerstwa wykryto na przejściu granicznym w Korczowej.

7 września do odprawy na wyjazd z Polski zgłosiła się 31-letnia obywatelka Ukrainy. Podczas kontroli dokumentów mundurowi zakwestionowali autentyczność sześciu węgierskich odbitek stempli zamieszczonych w jej paszporcie. We współpracy z funkcjonariuszem oddelegowanym na podkarpacką granicę w ramach misji FRONTEX strażnicy graniczni ustalili, że Ukrainka nie przekraczała granicy w dniach określonych na pieczęciach. Cudzoziemka przyznała, że za fałszywe odbitki zapłaciła na Węgrzech 600 euro. Dobrowolnie poddała się karze pozbawienia wolności w wymiarze 4 miesięcy na okres próby 1 roku.



Funkcjonariuszka Straży Granicznej kontrolująca paszporty

Podobne zdarzenie miało miejsce 10 września również na przejściu granicznym w Korczowej. Tam na kierunku wjazdowym do Polski w paszporcie 19-letniej obywatelki Ukrainy, mundurowi wykryli przerobiony stempel polskiej kontroli granicznej. Kobieta przyznała się do przerobienia daty na odbitce stempla kontroli granicznej. Dobrowolnie

poddała się karze pozbawienia wolności w wymiarze 4 miesięcy na okres próby 1 roku.

Cudzoziemcy decydują się na wykorzystanie fałszywek, aby ukryć fakt przeterminowanego pobytu (czyli dłuższego niż pozwalają na to przepisy). Doświadczenie mundurowych i współpraca międzynarodowa służb pozwala jednak na szybkie wykrycie takich prób. Wtedy cudzoziemcy ponoszą nie tylko konsekwencje prawne związane z wykorzystaniem fałszywych dokumentów, ale również wynikające z przeterminowanego pobytu.